

Sygn. akt XII Ga 760/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Beata Kozłowska

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Protokolant: st.sekr.sądowy Paweł Sztwiertnia

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę powodową od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z dnia 28 maja 2015 r. sygn. akt V GC 3321/13/S

I. oddała apelację;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200 zł (jeden tysiąc złotych).

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. w K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) sp. z o.o. w O. kwoty 27 663 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała że w dniu 26 listopada 2010 roku kupiła od strony pozwanej płytki ceramiczne ,gresowe pierwszego gatunku celem ułożenia ich na posadzce salonu samochodowego, który to cel był stronie pozwanej znany. Po dostarczeniu płytek w dwóch partiach okazało się w trakcie układania, iż różnią się one odcieniem i kalibracją w związku z czym nie kwalifikują się do ułożenia w miejscu reprezentacyjnym. Zgłaszając telefonicznie wadę towaru strona powodowa żądała obniżenia ceny, niemniej strona pozwana pomimo pierwotnego uznania roszczenia nie przedstawiła żadnych propozycji. Kwota dochodzona pozvem stanowiła 25 % ceny kupionego towaru.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła, iż przy złożeniu zamówienia informowano, że płytki będą położone na terenie warsztatu i garażu, a nie w salonie samochodowym. Strona powodowa była informowana, że płytki pochodzą z różnych serii produkcyjnych i mogą różnić się odcieniem oraz kalibracją, a także że są to płytki techniczne, co uzasadniało zastosowanie ceny promocyjnej, niższej od ceny rynkowej. Dalej strona pozwana podniosła, iż zróżnicowanie kolorystyczne między płytkami różnych serii było dopuszczalne, a skoro nie zamówiono płytek rektyfikowanych, to znaczy o identycznych wymiarach, to różnice w kalibracji były dopuszczalne. Strona pozwana podniosła zarzut wygaśnięcia uprawnień z tytułu rękojmi za wady oraz zaprzeczyła by strona powodowa zgłaszała wady telefonicznie. Podniosła też zarzut braku legitymacji czynnej

po stronie powodowej albowiem ta przeniosła własność nabytego towaru na spółkę (...) sp. z o.o. w K., na którą przeszły roszczenia z rękojmi w stosunku do sprzedawcy. W zakresie warunków odpowiedzialności kontraktowej strona pozwana zarzuciła, iż po stronie powódki nie powstała szkoda, co winno prowadzić do oddalenia powództwa.

Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w tym opinię Instytutu (...) w W., ustalił, iż w dniu 26 listopada 2010 roku strona powodowa nabyła u strony pozwanej płytki (...) gatunek pierwszy na podstawie zamówienia telefonicznego, uiszczając zaliczkę w kwocie 111.020 zł. Po zafakturowaniu sprzedaży cenę ostateczną z ustalono na 110.652,05 zł. Od grudnia 2010 roku do marca 2011 roku płytki były składowane, zatem dopiero w czasie przewozu płytek na budowę to jest w marcu 2011 roku, zauważono różnice wobec czego poszczególne opakowania były otwierane i dokonywano kolorystycznej selekcji. Płytki pochodzące z różnych partii różniły się bowiem między sobą odcieniem i kalibracją. Różnice w odcieniu płytek i ich symbolach były ujawnione na opakowaniach towaru. Mimo tych okoliczności płytki ułożono na posadzkach salonu samochodowego oraz w pomieszczeniach technicznych. Pierwotnie płytki te były przeznaczone do serwisu, myjni, pomieszczenia ochrony i garażu. Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że podczas składania zamówienia nabywca informował stronę pozwaną o potrzebie nabycia płytek do pomieszczeń technicznych wobec czego został poinformowany, iż otrzyma płytki z różnych partii produkcji, co wpłynęło na ich promocyjną cenę. Na paczkach i na palecie z płytkami znajdowały się oznaczenia wskazujące na kaliber, odcień i gatunek płytek, zaś na fakturze zawarto adnotacje o potrzebie sprawdzenia powierzchni płytek i ich wymiarów poprzez porównanie płytek z różnych kartonów.

W zakresie zachowania reżimu z rękojmi za wady towaru Sąd Rejonowy ustalił, iż o ile od października 2010 roku do października 2011 roku członkowie zarządu strony kontaktowali się telefonicznie, o tyle nie złożono reklamacji dotyczącej sprzedano towaru. Przedmiotowe płytki zostały sprzedane spółce (...), jednakże roszczenia tej spółki z tytułu rękojmi za wady nie zostały przez stronę powodową zaspokojone. Roszczenie o obniżenie ceny sprzedanych płytek strona powodowa skierowała do pozwanej pismem z dnia 22 marca 2012 roku oraz z dnia 6 czerwca 2012 roku.

Na podstawie opinii Instytutu Sąd Rejonowy ustalił, iż płytki gresowe danej serii pochodzące z różnych partii, zakwalifikowane jako gatunek pierwszy, mogą różnić się odcieniem barwy i wielkością kalibru ze względu na zmienne właściwości technologiczne surowca pochodzenia naturalnego, z których są wykonane. Zastosowanie płytek gresowych, technicznych w pomieszczeniach reprezentacyjnych zależy natomiast od subiektywnej oceny właściciela.

Dokonując analizy zeznań świadków oraz członków zarządu strony pozwanej Sąd Rejonowy podkreślił, iż z okoliczności wynika, że zamówione płytki były przeznaczone do położenia w pomieszczeniach technicznych. Fakt ten ostatecznie przyznała strona powodowa. W tym zakresie Sąd Rejonowy zważył, iż sprzeczne z doświadczeniem życiowym byłoby przyjęcie, że strona pozwana polecała powódce zakup technicznych płytek gresowych z dwóch serii, mając wiedzę co do tego, iż są one przeznaczone do salonu samochodowego, to jest jego części reprezentacyjnej. Za logiczne uznał Sąd Rejonowy to, iż w pomieszczeniach technicznych mniejszą rolę odgrywają względy estetyczne posadzki, a większą korzystna cena. Z tego względu uznał Sąd Rejonowy za udowodnioną okoliczność, iż wg. wiedzy strony pozwanej płytki były przeznaczone do pomieszczeń technicznych.

Sąd uznał też za wiarygodne zeznania świadków, którzy zaprzeczyli by zgłaszano reklamację ustnie w marcu 2011 roku. Sąd Rejonowy wskazał, że wprawdzie przedłożono bilingi rozmów, z których wynika, że członkowie zarządów obu spółek kontaktowali się w tym czasie ze sobą, niemniej dowody te nie wykazują treści tych rozmów, a wówczas rozmówcy pozostawali w relacjach koleżeńskich. Dalej Sąd Rejonowy zważył, że gdyby faktycznie strona powodowa traktowała w marcu 2011 roku zróżnicowanie kolorystyczne płytek jako wadę to logicznym byłoby wstrzymanie prac wykonawczych z zamiarem wymiany płytek na płytki o jednolitej tonacji. Sąd Rejonowy zdyskwalifikował zeznania Z. N. w tym zakresie, uznając za nielogiczne jego twierdzenia co do tego, że za miejsce reprezentacyjne przeznaczone do urządzania przyjęć klientów uważał salon samochodowy, a mówiąc o salonie samochodowym miał namyśli cały obiekt. Twierdzenia te bowiem Z. N. sformułował po przesłuchaniu świadków, którzy poddali, że pierwotne przeznaczenie płytek dotyczyło podłogi w pomieszczeniach technicznych. Ostatecznie sam przyznał, że płytki zamówił do tych pomieszczeń, negując tym samym stanowiska strony powodowej.

Opinię Instytutu ceramiki Sąd Rejonowy ocenił jako jasną, spójną, pełną i kategoryczną albowiem wskazywała ona, że wszystkie płytki gatunku pierwszego pochodzące z danej partii powinny mieć ten sam odcień, a płytki niespełniające tego warunku są klasyfikowane do gatunku niższego. Sąd Rejonowy zaznaczył, że jak wynika z prywatnej opinii biegłego w ramach tej samej serii płytki nie różniły się odcieniem i kalibracją, co prowadziło do wniosku o braku wadliwości sprzedanego towaru. Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność oszacowania różnicy wartości płytek dostarczonych w porównaniu do płytek objętych zamówieniem.

W kontekście treści art. 556 par. 1 kc Sąd Rejonowy zważył, że ciężar wykazania wadliwości płytek spoczywał na stronie powodowej, która ciężarowi temu nie sprostала. W szczególności strona powodowa nie udowodniła by treścią zamówienia były objęte płytki, które miały zostać ułożone na jednej, dużej powierzchni reprezentacyjnej części salonu samochodowego. Przeciwnie, materiał dowodowy wykazał, że zamówiono płytki do kilku pomieszczeń technicznych. Ponadto strona powodowa nie wykazała by płytki różniły się kalibracją w ramach tej samej partii, co zgodnie z opinią biegłego wskazywałoby na ich wadliwość w postaci braku możliwości zakwalifikowania ich do gatunku pierwszego. Podkreślił Sąd Rejonowy, że załączona do pozwu opinia prywatna biegłego potwierdza, że różnice w kolorystyce i kalibracji występowały tylko między seriami płytek.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność strony pozwanej z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej jest wyłączana ze względu na niezachowanie przez stronę powodową aktów staranności wynikających z art. 563 par. 1 i 2 kc. Płytki bowiem po dostarczeniu zostały złożone na okres kilku miesięcy w garażu, a ich zgodność z zamówieniem nie została zweryfikowana, mimo, że nie wymagało to nawet otwierania paczek, gdyż stosowne oznaczenia dotyczące kolorystyki widniały na opakowaniach. Konieczność porównania kolorystyki wymiarów i płytek z różnych kartonów wynikała też zapisu na fakturze. Nadto po ujawnieniu różnic w odcieniach płytek podczas ich układania nie wstrzymano prac, a strona powodowa nie powiadomiła o tym sprzedawcy. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż nie zaś nie dał wiary zeznaniom reprezentanta strony powodowej, iż dokonano zgłoszenia reklamacyjnego telefonicznie, podkreślając że zgodnie z art. 563 par. 3 kc do zachowania terminów zawiadomienia o wadach rzeczy sprzedanej wystarczy wysłanie listu poleconego.

Wskazał że Sąd Rejonowy, iż roszczenie o obniżenie ceny rzeczy sprzedanej wygasło ponieważ powództwo nie zostało wytoczone w zawitym terminie liczonym od wydania rzeczy, a wynikającym z art. 568 par. 1 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 24 grudnia 2014 roku. Dodatkowo strona powodowa poprzez sprzedaż płytek pozbawiła się legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi za wady rzeczy.

Sąd Rejonowy wykluczył także odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie art. 471 kc. W tym zakresie Sąd Rejonowy podkreślił, że strona powodowa nie wykazała aby poniosła szkodę, a także by strona pozwana wykonała umowę niezgodnie z jej treścią. Strona pozwana bowiem dostarczyła uzgodniony rodzaj płytek w określonym gatunku, który nadawał się do ułożenia w pomieszczeniach technicznych. Odmienności w kolorystyce między partiami płytek nie obniżały wartości towaru, natomiast strona powodowa nie wykazała aby poniosła szkodę. Dodatkowo strona powodowa nie zaspokoila roszczeń dalszego nabywcy płytek, a tylko wówczas przy założeniu zaistnienia dalszych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, zasadnym byłoby dochodzenie roszczeń regresowych.

Z tych względów wyrokiem z dnia 28 maja 2015 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo, obciążając kosztami procesu stronę powodową.

W apelacji od tego wyroku strona powodowa zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 par. 1 kpc poprzez błędne przyjęcie, że umowa została wykonana zgodnie z jej treścią, podczas zamówiono płytki pierwszego gatunku, a płytki różniły się odcieniem i kalibracją więc winny być zakwalifikowane jako gatunek niższy; poprzez przyjęcie, iż została poinformowana, że płytki pochodzą z różnych partii produkcyjnych, co wpłynęło na cenę promocyjną podczas, gdy cena detaliczna na stronie internetowej strony pozwanej jest zbliżona do ceny zapłaconej przez powódkę; poprzez przyjęcie, że nie składano reklamacji płytek, choć z przesłuchania Z. N. wynika inna okoliczność; przez pominięcie okoliczności, że dostawa płytek w dwóch partiach wynikała z wielkości zamówienia, a nie z faktu zamówienia różnych

odcieni; przez pominięcie okoliczności, że płytki układane były na dwóch dużych powierzchniach, a liczba różnic kolorystycznych była większa niż 2; przez przyjęcie że płytki z tej samej serii nie różniły się odcieniem i kalibracją podczas, gdy z zeznań świadka strony powodowej wynika, że liczba ta była większa niż 2; przez przyjęcie, że należało wstrzymać prace w sytuacji gdy strona pozwana zgodziła się na obniżenie ceny; poprzez odmówienie wiarygodności zeznaniom Z. N.; przez przyjęcie, że opinia (...) była pełna, jasna i spójna, choć wywołuje ona wątpliwości wobec nieustalenia ilości odcieni i kalibracji dostarczonych płytek oraz przez przyjęcie na podstawie opinii Instytutu, że zobowiązanie wykonano należyście.

Dalej strona powodowa zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 286 kpc wobec oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie uzupełniającej opinii w sytuacji, gdy sporządzona opinia była niepełna, nie ustalała ile odcieni kolorów płytek i ile różnych wymiarów kalibracji znajdowało się w dostarczonym stronie powodowej towarze. Zarzucono także naruszenie art. 278 par.1 kpc oraz art. 217 par. 1 kpc w związku z art. 227 kpc przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie szacowania wartości materiałów budowlanych na okoliczność ustalenia zmniejszenia wartości dostarczonego towaru, w sytuacji, gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Naruszenia art. 382 par. 2 kpc upatrywała skarżąca w pominięciu w uzasadnieniu wyroku powodu, dla którego nie przeprowadzono dowodów z uzupełniających opinii Instytutu. W zakresie naruszenia prawa materialnego skarżąca podnosiła, iż Sąd Rejonowy naruszył art. 6 kc oraz art. 361 par. 2 kc przez przyjęcie, że nie wykazano poniesienia szkody, podczas gdy szkoda wyraża się w obniżeniu wartości przedmiotu umowy sprzedaży i w tym zakresie były składane stosowne wnioski dowodowe. Naruszenia art. 471 kc upatrywała strona po w uznaniu przez Sąd Rejonowy, że strona pozwana należyście wykonała swoje zobowiązanie podczas, gdy dostarczone płytki nie spełniają wymogu gatunku pierwszego.

Domagała się skarżąca przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii (...) na okoliczności wskazanych w apelacji wątpliwości oraz opinii biegłego ds. szacowania wartości materiałów budowlanych na okoliczność stopnia obniżenia wartości płytek, a także z wydruków strony internetowej dotyczących wysokości cen detalicznych płytek u strony pozwanej oraz porozumienia pomiędzy stroną powodową a spółką (...) w przedmiocie zaspokojenia roszczeń z uwagi na dostarczenie płytek wadliwych.

W motywach apelacji wskazano, że Sąd Rejonowy pominął okoliczność, iż dostawa towarów partiami wynikała z wielkości zamówienia, a także pominął okoliczność, iż partia dostawy nie jest równoznaczna z partią produkcyjną. Wskazywała skarżąca, że płytki posiadają różnice odcienia więcej niż dwa, co oznacza, że nie dostarczono gatunku pierwszego, którego dotyczyło zamówienie. W efekcie bez opinii uzupełniającej Sąd Rejonowy nie mógł bezspornie ustalić czy prawidłowo wykonano zobowiązanie, co uzasadnia zarzut braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy. Zarzuty te uzasadniają wnioski dowodowe zawarte w apelacji. Wskazywała skarżąca na błędne ustalenia Sądu Rejonowego co do tego, że informowano ją, iż otrzyma płytki z różnych partii produkcyjnej, co wpłynęło na cenę promocyjną. Wskazywała, iż w tym zakresie zeznania przedstawicieli strony pozwanej nie zasługują na wiarę ponieważ cena detaliczna na stronie internetowej strony pozwanej jest bliska cenie, za którą płytki zakupiono, nie sposób więc stwierdzić by była to cena promocyjna z uwagi na gorszy gatunek.

Wadliwości ustaleń Sądu Rejonowego dopatrywała się skarżąca w przyjęciu, iż nie składano reklamacji płytek, mimo, iż o reklamacji zeznał prezes zarządu strony powodowej Z. N.. Apelująca podkreślała, że pozwana winna wobec tego odpowiadać na podstawie art. 471 kc bowiem wykazano ku temu przesłanki. Wskazywała skarżąca, iż pozwanej wiadomo było, że płytki będą układane na dwóch większych powierzchniach, a okazało się, że ilość dostarczonych odcieni nie pozwala na ich ułożenie na tej samej, większej powierzchni. Nadto skarżąca wywodziła, że szkodą pozostawało zmniejszenie wartości towaru co wpłynęło na ustalenia z dalszym nabywcą płytek, któremu strona powodowa zobowiązała się zrekompensować szkodę. Okoliczność ta wynika z porozumienia sporządzonego po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy, powoływanego jako dowód przy apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie jest uzasadniona.

Wstępnie godzi się przypomnieć, że wadliwość oceny dowodów nie może polegać na wyciągnięciu odmiennych od zakładanych przez skarżącego wniosków, może natomiast polegać na pominięciu przy niej istotnych dowodów, bowiem taka ocena pozbawiona jest waloru wszechstronności, o jakim mowa w art. 233 par. 1 kpc /wyrok Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2004 roku, III CK 29/ 04/. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są bowiem wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, wg. których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/ 98/. Istotne znaczenie ma zatem pojęcie legalności oceny dowodów, w którym mieści się konieczność dokonania oceny po wszechstronnym rozważeniu wszystkich zebranych dowodów, dopuszczalnych i przeprowadzonych zgodnie z regułami procedury cywilnej, przy czym przedmiotem dowodzenia winny być wszystkie okoliczności, które mają znaczenie w sprawie /wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2003 roku, II CK 251/02/.

Przenosząc w te uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie istotne dla sprawy dowody i wszystkie te dowody ocenił. Apelacja kwestionuje zatem samą ocenę to znaczy trafność tej oceny, nie zaś legalność. Kwestia legalności oceny w kontekście treści apelacji odnosi się bowiem do dowodów, które nie zostały przez sąd przeprowadzone jako zbędne, o czym niżej.

Rozważając zatem zarzut błędnej oceny dowodów na tle powyższych rozważań, Sąd Okręgowy zauważa, iż nie można jej postawić zarzutu z art. 233 par. 1 kpc. Jak już wskazano, ocena Sądu Rejonowego ma charakter całościowy Sąd Rejonowy wskazał w jaki sposób dowody te ocenił i którym zeznaniom nie dał wiary oraz jakich przyczyn i dokonana tak oceną dowodów Sąd Okręgowy podziela.

W szczególności nie utrzymało się twierdzenie strony powodowej, iż stronie pozwanej było wiadome, że płytki mają być wyłożone w części reprezentacyjnej salonu. Twierdzenie to nie znalazło pokrycia w pozostałym materiale dowodowym, a ponadto ustaloną przez Sąd przeciwną okoliczność ostatecznie przyznał reprezentant strony powodowej Z. N.. W tym kontekście słusznie Sąd Rejonowy zauważył, iż sugerowanie przez stronę pozwaną powodce nabycia technicznych płytek gresowych z dwóch serii w sytuacji, gdy miały być one wyłożone w części reprezentacyjnej obiektu byłoby sprzeczne z doświadczeniem życiowym.

Także zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki Sąd Rejonowy ustalił, iż gdyby powódka w 2011 roku traktowała różnice kolorystyczne płytek jako wadę to poleciłaby wstrzymanie prac i podjęła wówczas kroki zmierzające do wymiany płytek, czego nie uczyniła. Zgodnie z materiałem dowodowym Sąd Rejonowy, równie zasadnie, przyjmuje, że różnice kolorystyczne płytek były to ustalenia z chwilą ich dostawy z uwagi na istniejące na paczkach opisy oraz adnotacje na fakturze, a z pewnością były do ustalenia w momencie otwarcia paczek. Wówczas to strona powodowa winna była zgłosić roszczenia z rękojmi wg swojego wyboru, jednakże na tą okoliczność nie przedstawiła żadnego przekonującego dowodu. Zasadnie Sąd Rejonowy podaje, iż billingi dokumentujące fakt prowadzenia rozmów ze stroną pozwaną nie mogą dowodzić treści tych rozmów, skoro co oczywiste z billingów treść ta nie wynika. Jedynym zatem dowodem dokumentującym fakt złożenia reklamacji były zeznania Z. N.. Zeznaniom tym Sąd Rejonowy nie dał jednak wiary, które to stanowisko należy podzielić albowiem w ślad za ewentualną reklamacją ustną nie została wysłana żadna reklamacja pisemna, brak jakichkolwiek świadków na okoliczność złożenia reklamacji, brak jest w adekwatnym czasie czynności strony powodowej, które mogłyby potwierdzić, że roszczenia z rękojmi wówczas zgłoszono. W takiej sytuacji nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu by dowód ten zbagatelizował, bądź błędnie go ocenił.

Słusznie także wskazuje Sąd Rejonowy, iż roszczenie strony powodowej o obniżenie ceny rzeczy sprzedanej wygasło ponieważ zgodnie z treścią art. 568 par. 1 kc w brzmieniu wówczas obowiązującym uprawnienia z tytułu rękojmi aa wady fizyczne wygasają po upływie roku. W tym przypadku roszczenia wygasły wiosną 2012 roku, podczas gdy pozew został skierowany do sądu we wrześniu 2013 roku. Termin, o którym mowa, pozostaje terminem zawitym. Oczywiście cytowana norma pozwala na podniesienie zarzutu z tytułu rękojmi po upływie terminów, w ciągu których mogą być wykonywane uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli przed ich upływem kupujący zawiadomi sprzedawcę o

wadzie, niemniej zawiadomienie sprzedawcy o wadliwości przedmiotu sprzedaży przed upływem zawitego terminu otwiera jedynie kupującemu możliwość obrony przed roszczeniami sprzedawcy z tej samej umowy sprzedaży w drodze podniesienia zarzutu z tytułu rękojmi, nie otwiera mu natomiast drogi do dochodzenia uprawnień z rękojmi po upływie tegoż terminu/ wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 grudnia 2000 roku, I ACa 389/00/.

W sytuacji zatem gdy doszło do utraty uprawnień z tytułu rękojmi kwestia żądania obniżenia ceny na podstawie przepisów o rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej nie powinna być rozważana. Jak już bowiem wskazano strona powodowa nie wykazała aby zachowała termin do notyfikacji wad, a na drogę sądową wystąpiła po upływie roku od ich ujawnienia.

Ponadto strona powodowa sprzedała przedmiotowe płytki doszło zatem do przejścia uprawnień z tytułu rękojmi na inny podmiot.

Rozważenia zatem wymaga odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie art. 471 kc skoro utrata uprawnień z tytułu rękojmi na skutek upływu terminów przewidzianych w art. 563 kc i art. 568 kc nie powoduje utraty roszczeń odszkodowawczych, o których mowa w art. 566 par. 1 zd. 1 kc/ uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 1969 roku, III CZP 120/68 /. Zgodnie z treścią art. 566 par. 1 kc w przypadku gdy kupujący żąda obniżenia ceny towaru może żądać także naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady. Zakres odszkodowania jest ograniczony do tzw. ujemnego interesu umowy obejmującego zakres uszczerbku wskazanych przykładowo w paragrafie 1 zdanie 2 art. 563 kc. Z kolei dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych -art. 471 kc nie ogranicza zakresu odszkodowania do ujemnego interesu umowy, ale wymaga wykazania ogólnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej.

W pierwszej kolejności należało zatem ustalić czy strona powodowa faktycznie szkodę poniosła, w sytuacji gdy dokonała ona sprzedaży płytek innemu podmiotowi. Dowodu takiego przed Sądem Rejonowym nie przedstawiono, o czym Sąd Rejonowy wspomniał w uzasadnieniu wyroku. Dowód taki został przedłożony wraz z apelacją w tym sensie, że został w apelacji zasygnalizowany, natomiast jak twierdzi strona powodowa omyłkowo do apelacji nie dołączony. Dowód ten w postaci porozumienia dotyczącego rekompensaty roszczeń odszkodowawczych z dnia 25 czerwca 2015 roku wykazywać ma, iż strona powodowa zobowiązała się zapłacić spółce (...) kwotę równą kwocie dochodzonej w niniejszym procesie. W punkcie 2 tego porozumienia zapisano, iż zapłata ma nastąpić w terminie do dnia 30 kwietnia 2016 roku. Dla uznania tego dokumentu za wiarygodny, a nie sporządzony jedynie na użytek apelacji, należałoby wykazać, iż przedmiotowa kwota w terminie objętym porozumieniem została przez stronę powodową zapłacona spółce (...). Dowodu takiego nie przedłożono i strona powodowa na fakt zapłaty się nie powołuje. Należy zauważyć, że strona powodowa nabyła płytki za kwotę 110 652,05, zaś wg porozumienia sprzedała je za kwotę 136 500 zł i uzyskując zysk rozmiarze około 25 000 zł. W istocie zatem potencjalna szkoda strony powodowej, poza taką aktualnie należy ją uznać, ograniczałaby się prawie w stu procentach do utraty zysku. Jednakże, wobec wątpliwości odnośnie okoliczności sporządzenia tego dowodu, o czym wspomniano wyżej, dowód ten przejawia się jako sporządzony na użytek wywodów apelacji. Skoro bowiem Sąd Rejonowy uznał, iż nie dowiedziono okoliczności poniesienia szkody, a przed wydaniem wyroku w sprawie powódka takiego dowodu nie przedstawiła to muszą zachodzić wątpliwości odnośnie okoliczności jego sporządzenia. Wszak przed Sądem Rejonowym nie przedstawiono żadnego dowodu wykazującego istnienie zobowiązania względem spółki (...). Nie znajduje zatem logicznego wyjaśnienia z jakiego powodu dowód ten powstał po wydaniu wyroku, a nie choćby w trakcie procesu.

Niezależnie od tych rozważań wskazać należy, iż Sąd Okręgowy za Sądem Rejonowym uważa opinię (...) za dostateczną dla rozstrzygnięcia istotnych kwestii w sprawie. W szczególności z opinii tej wynika, iż płytki dla poszczególnych partii produkcyjnych mogą różnić się odcieniem barwy i wielkością kalibru, co wynika ze specyfiki procesu technologicznego. Klasyfikacja na gatunki polega na ocenie wizualnej to jest porównaniu odcienia ze wzorcem, przy tym płytki spełniające ustalenia dla jednego gatunku są automatycznie sortowane do tego gatunku. Prowadzi się klasyfikacje barwy płytek z uwagi na różne odcienie. Ustalany jest odcień podstawowych oraz dopuszczalna ilość odcieni jaśniejszych i ciemniejszych.

Treść opinii w tym punkcie /karta 213/ odpowiada zatem na wątpliwości strony powodowej zawarte w apelacji. Wynika z niej bezspornie, że w tym samym gatunku mogą zawierać się płytki nie tylko w odcieniu podstawowym, ale także w odcieniach zbliżonych, jaśniejszych, ciemniejszych, w określonej dopuszczalnej ilości tych odcieni. Oznacza to, że nawet jeśli w jednej partii towaru różnice odcienia były w ilości większej niż 2 to nie stanowiło to wady towaru. Dopuszczalne jest bowiem występowanie płytek w odcieniu podstawowym oraz nieco jaśniejszym i nieco ciemniejszym, a nawet i inna dopuszczalna ilość odcieni jaśniejszych i ciemniejszych. Ten sam odcień winny mieć płytki w gatunku pierwszym lecz pochodzące z danej partii produkcji, czyli z jednej partii. Zatem płytki pochodzące z różnych partii produkcyjnych mogą się różnić odcieniem i kalibracją nawet w ramach gatunku. Z ustalonych w sprawie okoliczności wynika, iż strona powodowa była informowana o pochodzeniu płytek z różnych serii produkcyjnych, co było związane z możliwością wystąpienia różnic odcieni i kalibracji. Zgoda na nabycie takich płytek przez stronę powodową wynikała z faktu, że w dużej mierze miały mieć one zastosowanie w pomieszczeniach innych niż salon reprezentacyjny. Zauważyć też trzeba, że przeciętny nabywca płytek sprawdza sygnatury na paczkach tak by kupione płytki pochodziły z jednej serii, co wynika z zasad doświadczenia życiowego, a także sugestii sprzedawców/ te same sygnatury –ta sama seria/.

Trzeba także zwrócić uwagę na to, że skoro strona powodowa otrzymała towar w dwóch partiach, w kartonach i każdy z kartonów był stosownie opisany z czego można było wywnioskować, że płytki pochodzą z różnych serii produkcyjnych i mogą różnić się odcieniami i kalibracją, to nie może się obecnie domagać odszkodowania, jako że towar taki od sprzedawcy przyjęła, a ponadto wbudowała, to jest wyłożyła tymi płytkami określone powierzchnie. Inaczej mówiąc, przy założeniu, że w jednej partii produkcyjnej nie znalazły się tylko płytki pierwszego gatunku przyjęć należy, w kontekście treści przeprowadzonych dowodów, iż strona powodowa na taki towar przystała.

Przede wszystkim jednak z zebranego materiału wynika, iż płytki tej samej serii nie posiadały różnic kolorystycznych. Takie stanowisko zajął biegły w opinii prywatnej przedłożonej przez stronę powodową /karta 33 akt sprawy/. Dowód ten jak każdy inny dowód prywatny podlega ocenie Sądu, czemu zresztą Sąd Rejonowy dał wyraz na stronie 5 uzasadnienia wyroku. Skoro zatem płytki z poszczególnych serii nie posiadały różnic kolorystycznych to brak podstaw by dyskwalifikować je jako płytki pierwszego gatunku. Płytki zresztą pochodziły z różnych partii produkcyjnych i zostały dostarczone w kilku partiach, co w kontekście opinii Instytutu oznacza, że płytka tej samej serii gat. I może występować w kilku odcieniach jeśli pochodzi z różnych partii produkcyjnych.

Prowadzenie zatem dalszych dowodów proponowanych przez stronę powodową nie było uzasadnione i Sąd Rejonowy słusznie je pominął. Zarzuty strony powodowej dotyczące kwalifikacji płytek i różnic w odcieniach zawarte w apelacji znajdują bowiem wyjaśnienie nie tylko w treści opinii Instytutu, ale także w treści opinii prywatnej strony skarżącej i nie zachodzi potrzeba uzupełniania materiału dowodowego. W konsekwencji zbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii rzeczoznawcy celem przeszacowania procentu ubytku wartości płytek skoro płytek nie uznaje się za wadliwe. Natomiast dowód w postaci wydruków ze strony internetowej strony pozwanej zalegający w aktach odnosi się do innych kwestii/ instrukcja, regulamin sklepu itd./ Z kolei wydruk datowany na styczeń 2014r./ luzem/ wskazuje ceny w wysokości 35 zł, podczas gdy cena brutto na fakturze wynosiła 31,72 zł, a cena bez pod. -26 zł/ k-29,30/.

Zarzuty apelacji opartej na treści art. 286 kpc, art. 278 kpc, art. 217 par. 1 kpc, art. 227 kpc, art. 328 par. 2 kpc nie znajdują więc uzasadnienia.

Apelacja podlega zatem oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 108 par. 1kpc w związku z par. 6 i par. 12 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSR H. Chałupska